

## Plenum KZ PZPR

4 stycznia obradowało Plenum Komitetu Zakładowego Partii. Omawiano sprawy organizacyjne. W związku z wybraniem tow. ZDZISŁAWA DANILUKA I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR Plenum KZ zwolniło go z funkcji sekretarza ideologicznego Komitetu oraz członka Egzekutywy. Tow. Z. Daniluk pozostał w składzie Plenum KZ PZPR. Sekretarzem Komitetu do spraw ideologicznych wybrano tow. TADEUSZA STASZAKA, dotychczasowego kierownika Ośrodka Metodyczno-Szkoleniowego.

Plenum powołało tow. STANISŁAWA SZYMURĘ, robotnika kontroli z W-300, w skład Egzekutywy a także wyraziło zgodę na powołanie tow. ANNY GAŃSKIEJ na stanowisko kierownika Ośrodka Metodyczno-Szkoleniowego.

Ponadto dokonano oceny stanu przygotowań do dyskusji nad projektem ordynacji wyborczej do Rad Narodowych.

Sekretariat Komitetu Zakładowego udzielił również wyjaśnień w sprawach dotyczących zakończonych w grudniu wyborów do władz Samorządu Pracowniczego.

(ak)

# GIŁOS ŚWIDNIKA

**TYGODNIK ZAŁOŻY WSK „PZL - ŚWIDNIK”**

Nr 2 (680)

12 stycznia 1984 r.

Cena 2 zł

**ORGANY SAMORZĄDU ROZPOCZĘŁY PRACĘ**

## Wspólne spotkanie Walnego Zebrania Delegatów i Rady Pracowniczej

W PIĄTEK UBIEGŁEGO TYGODNIA ODBYŁO SIĘ PIERWSZE, INAUGURACYJNE ZEBRANIE WYBRANYCH W GRUDNIU UB. ROKU ORGANÓW SAMORZĄDU PRACOWNICZEGO – WALNEGO ZEBRANIA DELEGATÓW I RADY PRACOWNICZEJ. UCZESTNICZYLI PRZEDSTAWICIELE DYREKCJI PRZEDSIĘBIORSTWA I ORGANIZACJI POLITYCZNYCH I SPOŁECZNO-ZAWODOWYCH Z DYREKTOREM ANDRZEJEM ZEHEM I SEKRETARZEM M. CIEBIENIEM NA CZELE.

Zebrań otworzył JAN JANIAK, przewodniczący Zakładowej Komisji Wyborczej, powołanej w ub. roku celem przeprowadzenia wyborów samorządowych. J. Janiak przedstawił ocenę zakończonej kampanii wyborczej i jej wyniki. Podkreślił, że we wszystkich okręgach wyborczych, zarówno w pierwszej jak też drugiej turze wyborów, odnotowano wysoką sięgającą 90 proc. frekwencję. Ten fakt wymownie świadczy o właściwym traktowaniu samych wyborów jak też do wodzi znaczenia i oczekiwań pracowników związanych z funkcjonowaniem samorządu.

Następnie głos zabrał dyrektor naczelny, który powiedział m. in. tymi, że na organach samorządowych spoczywa duży, ważny społecznie obowiązek, który aktem wyborczym nałożyła na swych przedstawicieli załoga. Jest w przedsiębiorstwie wiele spraw które będą możliwe do rozstrzygnięcia we współdziałaniu Rady Pracowniczej i administracji – powiedział dyrektor. Mówca wy-

raził nadzieję, że administracja znajdzie wspólny język z Radą, dla dobra zakładu i jego pracowników. Dyrektor A. Zeh pogratulował członkom władz samorządu wyboru i życzył pomyślnej bogatej w sukcesy działalności.

Zyczenia i gratulacje Delegatom na Walne Zebranie i członkom Rady Pracowniczej przekazał także w imieniu kierownictwa społeczno-politycznego I sek-

retarz KZ PZPR, tow. M. Ciebień. Pierwszą, uroczystą część zebrania zakończyło wręczenie członkom organów Samorządu mandatów.

Po krótkiej przerwie rozpoczęło się pierwsze robocze posiedzenie Rady Pracowniczej. Zgodnie z ordynacją wyborczą, na tym pierwszym zebraniu, Rada Pracownicza wybrała Komisję Wyborczą która na następnym zebraniu (w czwartek 12 stycznia) przeprowadzi wybory prezydium Rady.

Ustalono, że Prezydium będzie liczyć 15 osób, w tym przewodniczącą i dwóch jego zastępców. Dyskutowano także nad liczebnością i merytorycznym podziałem komisji problemowych.

## Wybrano sekretarzy KM PZPR

5 stycznia br. obradowało Plenum Komitetu Miejskiego PZPR. Pierwsze plenarne posiedzenie poświęcone było sprawom organizacyjnym.

Sekretarzami organizacyjnym został KAZIMIERZ PIKULA, ekonomicznym ZDZISŁAW MAZUR, ideologicznym IGOR SIOTOR.

Podczas Plenum wybrano Egzekutywę, w jej skład weszli: WOJCIECH DZIRBA, TADEUSZ

KOWALCZYK, WOJCIECH GOŁACIK, EDWARD KUBICKI, MIROSŁAW MATYJAŚKIEWICZ, ZDZISŁAW MAZUR, KAZIMIERZ PIKULA, JANUSZ SIKORA, IGOR SIOTOR, URSZULA SOSNOWKA.

W czasie obrad, zgodnie z ustaleniami z Konferencji Miejskiej PZPR, uzgodniono Uchwałę Konferencji, w części dotyczącej spraw ekonomicznych.

## Spotkanie związkowców

Z OKAZJI 75-LECIA RUCHU ZWIĄZKOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO, 4 BM. W KINIE „LOT” ODBYŁO SIĘ UROCZYSTÉ SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI ZARZĄDU ZAKŁADOWEGO ZPP WSK ZE ZWIĄZKOWCAMI NASZEGO ZAKŁADU.

Pisemne podziękowania za dotychczasową związkową działalność społeczną na rzecz załogi Wytwórni i środowiska, przyznano 310 działaczom. Obecny na spotkaniu przewodniczący ZPP WSK STEFAN STĘPIEŃ podziękował wyróżnionym za ich wkład w dzieło umacniania i rozwoju ruchu związkowego i złożył życzenia owocnej pracy na najbliższy okres. Na zakończenie spotkania odbyła się projekcja filmu fabularnego pt. „Ale kino”.

## Ekonomiczne działanie w EC

Zainicjowany w ub. roku program oszczędnościowy coraz częściej spotyka się z żywą reakcją wśród pracowników WSK. Ostatnio z dobrym przykładem gospodarskiego działania spotkaliśmy się w elektrociepłowni.

Do tej pory, do procesu spalania miału węglowego używano wentylatorów o zmniejszonej wydajności nadmuchu i sprężu. Wentylatory te zainstalowane były przez producenta kotłów. Poza tym, kotły te przystosowane były do spalania węgla o kaloryczności 5500 kcal/kg, którego w ogóle nie otrzymywaliśmy. Z konieczności stosowano więc paliwo gorszej jakości. W rezultacie, wydajność kotłów była niższa od zakładanej. Rozwiązaniem tego problemu zajęli się: kierownik EC GRZEGORZ BATOW-

SKI i technolog ZYGMUNT KOŚCIKIEWICZ. Zmodernizowali oni urządzenia podmuchów powietrza i częściowo podgrzewacz powietrza.

Modernizacja ta przyniosła konkretne efekty. Obecnie przy spalaniu miału węglowego o kaloryczności 3800 kcal/kg osiąga się taką wydajność kotłów, jaką określił producent przy zastosowaniu paliwa o kaloryczności 5500 kcal/kg. Urządzenia te pracują już od października ub. roku. Wg wstępnych obliczeń, dzięki zastosowaniu zmodernizowanych urządzeń podmuchu powietrza i podgrzewacza powietrza, sprawność kotłów wzrosła o 10 proc. osiągając wielkość 74 proc. Pozwoli to na zaoszczędzenie w ciągu roku paliwa wartości 30 mln złotych.

**NAD PROJEKTEM ORDYNACJI WYBORCZEJ**

## Sprawa nas wszystkich

Trudno przecenić znaczenie poddania pod publiczną dyskusję „Założeń do projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych”. Tak szerokie otwarcie i odwołanie się władzy do opinii społecznej w kwestii mechanizmu wyborczego ma charakter precedensowy. Jest to pierwszy tego typu przypadek we współczesnej historii Polski. Fakt ten dokumentuje również konsekwencję, z jaką wcieli się w życie uchwały IX Zjazdu PZPR, potwierdzając dążenie do dalszego unowocześniania państwa i demokratyzacji życia.

„Założenia” są zbiorem propozycji najważniejszych postanowień ordynacji wyborczej. Sporo w nich elementów nowych, nieznanych w poprzednich rozwiązaniach mechanizmu wyborczego.

Lektura tego dokumentu pozwala zauważyć, iż inspirację dla wielu propozycji stanowi nowa ustawa o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym. Jest to w pełni zrozumiałe, gdyż oba te akty prawne powinny być ze sobą ściśle powiązane i dopiero łącznie mogą przysłużyć do właściwego kształtowania i dobrej pracy terenowych organów władzy. Proponuje się także, aby główny ciężar organizacyjny kampanii wyborczej do rad narodowych wzięła na siebie Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Szereg kwestii przedstawionych w „Założeniach” ma charakter otwarty, nierozstrzygnięty. Przewiduje się np. prawo zgłoszenia kandydatów na radnych przez organizacje związkowe, młodzieżowe, kobiece itd. nie precyzując w jaki sposób i w jakim trybie będą oni zgłaszać swoich przedstawicieli. Czy prawo takie będzie przysługiwało nowo tworzonemu federacjom związkowym, czy też bardziej właściwe byłoby powołanie w tym celu komisji konsultacyjnej czy koordynacyjnej obejmującej wszystkie organizacje związkowe z danego terenu, które zgłaszałyby wspólnych kandydatów – związkowców.

Również szczegółowe przepisy przyjęte w „Założeniach” nie mają charakteru gotowych rozstrzygnięć – są wyłączenie inspiracją i propozycją do dyskusji.

Należy zakładać, że w toku tej dyskusji wypracujemy wspólnie rozwiązania optymalne, trwałe, demokratyczne, oraz gwarantujące, że gospodarzami terenu zostaną ludzie najlepsi, najmądrzejsi, najbardziej kompetentni. Zachęcamy więc do lektury „Założeń”, do poważnych przemyśleń, do zgłaszania własnych propozycji rozwiązań poszczególnych kwestii wiążących się z procedurą wyborów. Jest to sprawa nas wszystkich.

**Z PRAC FEDERACJI**

## Stanowisko w sprawie proponowanej podwyżki cen

Federacja Zakładowa Organizacji Związkowych Pracowników Przemysłu Metalowego i Elektromaszynowego – Metalowcy od pierwszych dni działalności aktywnie włączyła się w nurt spraw społeczno-zawodowych. Przejawem tego jest wypracowanie stanowiska federacji w sprawie projektowanej podwyżki cen na artykuły żywnościowe, w piśmie skierowanym do min. Krasńskiego czytamy:

♦ projekt podwyżki cen żywności nie zawiera pełnych skutków finansowych jakie wywoła zmiana cen, – brakuje informacji o wpływie zamierzonej podwyżki na ceny innych artykułów spożywczych, liczących się w budżecie domowym, a także na ceny artykułów przemysłowych oraz usług na rzecz ludności,

♦ opierając się na wyliczeniach zespołu powołanego przez związek Stoczni Remontowej GRYFIA w Szczecinie, federacja przytacza, że w wariantach IB wydatki gospodarstw domowych wzrosną przeciętnie o 510 – 520 zł miesięcznie, a nie 305 – 310 zł, choć

zespół uwzględnił tylko artykuły przewidziane w projekcie podwyżek cen. Wprowadzenie któregośkolwiek z proponowanych wariantów podwyżek cen wymaga wcześniejszego uregulowania wielu spraw natury socjalnej i gospodarczej, a mianowicie:

- ♦ ujednolicenie zasiłków rodzinnych zgodnie z podpisanymi porozumieniami społecznymi, przy czym nowe zasiłki powinny obowiązywać z chwilą wprowadzenia podwyżek cen,
- ♦ odstąpienia od kategorii cen regulowanych i umownych,

(Dokończenie na str. 2)



W wydziale motocyklowym wiele prac wykonują kobiety. One między innymi zajmują się montażem kół jezdnych.

Fot. W. Wawrzyszko



## NAD PROJEKTEM ORDYNACJI WYBORCZEJ

Najważniejszym problemem ordynacji wyborczej jest stworzenie takich warunków, aby poprzez akt głosowania desygnować do władzy ludzi najlepszych. Dlatego wszystkie ordynacje precyzują zawsze kryteria, jakim odpowiadać powinna osoba kandydująca do władz, jak również warunki jakim muszą odpowiadać osoby wybierające (biernie i czynne prawo wyborcze).

Opublikowane niedawno „Założenia do projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych” zawierają szczegółowe propozycje odnośnie czynnego i biernego prawa wyborczego. „Założenia” przewidują, że czynne i biernie prawo wyborcze przysługują będzie wszystkim dorosłym (mającym ukończone 18 lat), obywatelom PRL — bez względu na płeć, przynależność narodową, wyznanie, wykształcenie, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy. Proponuje się więc wybory POWSZECHNE. Od tej generalnej zasady wprowadza się

następujące wyjątki. „Założenia” stwierdzają, że nie mają prawa wybierania osoby: ubezwłasnowolnione ze względu na chorobę psychiczną i pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu.

Ze zrozumiałych względów nie będą też uczestniczyć w wyborach: więźniowie odbywający karę pozbawienia wolności lub aresztu, osoby umieszczone w ośrodkach przystosowanych społecznie oraz tymczasowo aresztowane.

Oprócz zasady powszechności „Założenia” proponują również przyjęcie w ordynacji wyborczej zasady RÓWNOŚCI, polegającej na tym, że wyborcy uczestniczą w wyborach na równych prawach — każdemu przysługuje tylko jeden głos.

W „Założeniach” przedstawiono ponadto dwa warianty mechanizmu wyborczego radnych do wojewódzkich rad narodowych. W wariantcie pierwszym obywatele wybierają oddzielnie radnych do

rad narodowych stopnia podstawowego (rady miejskie, gminne, dzielnicowe itp.) i oddzielnie do rad wojewódzkich. W ramach wariantu drugiego wyborcy głosują tylko na radnych stopnia podstawowego, a ci z kolei wybierają radnych stopnia wojewódzkiego. Gdyby w toku dyskusji przeszedł wariant drugi, po raz pierwszy wprowadzona by została zasada BEZPOŚREDNIOŚCI obowiązująca we wszystkich dotychczasowych, powojennych ordynacjach wyborczych.

„Założenia” projektu ordynacji wyborczej zakładają również TAJNOSC wyborów, czyli zapewnienie w czasie głosowania takich warunków, aby każdy miał zagwarantowane prawo skorzystania z tego uprawnienia.

Inne zasady zawarte w „Założeniach” omówimy w dalszych odcinkach cyklu „Nad projektem ordynacji wyborczej”.

## PRAWYBORY

Przedstawione przez Radę Państwa do ogólnopolskiej dyskusji „Założenia do projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych” zawierają — podobnie jak miało to miejsce w poprzednich aktach prawnych tego typu — rozwiązania, dotyczące składu liczbowego wyborców, obwodów głosowania, komisji wyborczych.

Są to propozycje dotyczące spraw organizacyjno-technicznych związanych z aktem wyborów. W porównaniu do dotychczasowych ordynacji wyborczych nie ma w tej dziedzinie bardziej istotnych zmian.

Nowe rozwiązania występują natomiast w procedurze zgłaszania kandydatów na radnych. „Założenia” proponują, aby całą tą problematyką zajął się KOLEGIA WYBORCZY: ogólnopolskie oraz wojewódzkie, miejskie, dzielnicowe i gminne. Kolegia są instytucją nową, „nieznaną” w dotychczasowych ordynacjach wyborczych. Kluczową rolę w tworzeniu i pracach kolegiów wybor-

czych ma — zgodnie z „Założeniami” — odegrać Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. I tak zakłada się, aby przewodniczącymi kolegiów poszczególnych szczebli zostali niejako z urzędu, przewodniczący odpowiednich ogniw PRON. Natomiast w skład kolegiów wchodziłoby przedstawicieli partii i organizacji społecznych tworzących Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. Przewiduje się ponadto udział w pracach kolegiów wyborczych przedstawicieli organizacji związkowych, młodzieżowych i samorządu rolników.

„Założenia” proponują, aby tym właśnie wymienionym wyżej partiom politycznym i organizacjom społecznym (PZPR, ZSL, SD, PAX, ChSS, PZKS, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, organizacje samorządu rolników, ZBoWiD, Liga Kobiet Polskich) przysługiwało prawo zgłaszania kandydatów na radnych. Kolegia wyborcze poszczególnych szczebli (wojewódzkie i stopnia

podstawowego rozpatrują zgłoszone kandydatury, a następnie tworzą wspólną listę kandydatów na radnych.

„Założenia” nakładają obowiązki skonsultowania tak utworzonej listy z wyborcami. Konsultację przeprowadza się na przedwyborczych zebraniach ludności miast, wsi, dzielnic, osiedli, zakładów pracy. Zgromadzeni na zebraniu przedwyborczym obywatele bądź akceptują przedstawione kandydatury, bądź też zgłaszają wobec nich określone zastrzeżenia wnioskując wycofanie danej kandydatury i przedstawienie nowego kandydata. Jeżeli zgłoszone zastrzeżenia okazały się uzasadnione kolegium wyborcze wycofuje kandydata z listy, proponując na to miejsce inną osobę.

Proces konsultowania z wyborcami kandydatów na radnych jest zupełnie nową, nie znaną dotychczas instytucją nazwaną potocznie prawyborami.

Grzegorz Sosnowski

Członkowie Zakładowej Organizacji Związkowej coraz aktywniej włączają się w nurt życia przedsiębiorstwa. Tematy podejmowane na zebraniach dotyczą nie tylko spraw wydziału czy zakładu, ale nierzadko porusza się problemy nurtujące ogół ludzi pracy, nas wszystkich. Tak na przykład było w wydziale 400, gdzie sporo miejsca w dyskusji poświęcono aktualnie prowadzonej społecznej konsultacji podwyżek cen. W trakcie debaty, związkowcy zgłosili szereg interesujących wniosków i cennych uwag.

Przedmiotem dyskusji były także sprawy wewnątrzwydziałowe. Mówiono m. in. o konieczności przejścia wydziału do wyższej tabeli płac. Praca jest tu bowiem ciężka, w niewielkim tylko stopniu zmechanizowana, panuje tu duży hałas. Wnioskowano, aby za pracę w godzinach nadliczbowych płać po 100 proc.

Przy okazji omawiania warunków pracy, związkowcy poddali ocenie działalność przemysłowej służby zdrowia. Ich zdaniem, zakładowi lekarze bardzo niechętnie odwiedzają wydziały produkcyjne. Słabo rozwinięta jest działalność profilaktyczna mająca na celu zapobieganie chorobom. Do kontaktu pracownika z lekarzem dochodzi najczęściej dopiero wtedy, gdy pracownik kwalifikuje się do zwolnienia lekarskiego. Rosnącej liczbie zwinień można zapobiec chociażby przez systematycznie prowadzone badania o-

kresowe, do których nie przykłada się u nas należytej uwagi. Uaktualnienia wymagają przepisy traktujące o przeniesieniach wewnątrzzakładowych ze względu na stan zdrowia. Obecne przepisy np. nie określają, czy pracownik z nadwyróżnionym zdrowiem może być zatrudniony na obrabiarkach w ruchu (tokarki, frezarki, wiertarki).

Przedmiotem dyskusji były również nowe technologie, które wprowadzane są nie dość sprawnie. Przy drobnej nawet zmianie technologicznej pracownik na warsztacie otrzymuje

olbrzymią ilość mało czytelnych dokumentów, co niejednokrotnie „zmusza” go do stosowania własnych metod wytwarzania. Ponadto wnioskowano o potrzebie przeprowadzenia zmian kalkulacji jednostkowych. Obecnie stosowane normy czasowe zmuszają pracowników do osiągnięcia 300 proc. wyrobienia, co, zdaniem związkowców, jest zjawiskiem paradoksalnym, wymagającym pilnego załatwienia.

W zebraniu udział wzięli przedstawiciele Zarządu Zakładowego ZPZ WSK.

al

## Z PRAC FEDERACJI

(Dokończenie ze str. 1)

- ◆ stworzenia mechanizmów gwarantujących normatywną jakość artykułów żywnościowych, przemysłowych oraz usług,
- ◆ ustalenia — weryfikowanego okresowo — minimum socjalnego w oparciu o rzeczywiste koszty utrzymania,
- ◆ utrzymania na odpowiednim poziomie rent i emerytur oraz płac minimalnych,
- równomiernego rozłożenia skutków finansowych przewy-

ciążenia kryzysu na całe społeczeństwo a nie tylko na pracowników gospodarki społecznej, emerytów i rencistów. Niezbędne są właściwe działania ministerstwa finansów w stosunku do sektora nieuspołecznionego, bogacącego się kosztem społeczeństwa. Poza tym, władze federacji wnioskują zmianę terminu wprowadzenia proponowanych podwyżek cen.

am

## PRZEPRASZAMY

Pana mgr Witolda Łobika za błędne podanie jego nazwiska pod artykułem „Zasiłek chorobowy w świetle nowych przepisów” (GS nr 1).

## Elektronicy

Elektronika jest obecnie najprężniej rozwijającą się dziedziną wiedzy, mającą szerokie zastosowanie także w przemyśle mechanicznym. Szybki rozwój układów dużej skali integracji (mikroprocesory) spowodował, iż wprowadzanie automatyzowania procesów technologicznych stało się bardziej opłacalne od stosowanych ciągle jeszcze tradycyjnych metod. Proces automatyzowania procesów technologicznych nie ominął oczywiście naszego przedsiębiorstwa. Aktualnie, tylko w sferze produkcji, w wytwórni pracuje około 500 urządzeń posiadających rozwiązania elektroniczne, w tym ponad 100 wyposażona jest w mikroprocesory.

Posiadanie takiej ilości nowoczesnych urządzeń pociągnęło za sobą potrzebę utworzenia służb utrzymania ruchu, zdolnych do rozwiązywania problemów związanych z tą techniką. Zajmują się tym specjaliści z działy elektroniki i automatyki kierowanego przez inż. JÓZEFA MRÓWKĘ.

Pomimo, iż elektronika jest stosunkowo młodą dziedziną wiedzy, w jej obrębie wytworzyło się wiele specjalności. Podobnie jest w zakładzie. Obsługa urządzeń elektronicznych zajmują się trzy wyspecjalizowane grupy. Pierwsza, prowadzona przez mgr inż. WIESŁAWA SZPITUNĄ zajmuje się serwisem obrabiarek i urządzeń.

„Nasza grupa — mówi mgr inż. W. Szpitu — liczy 21 osób, w tym 5 posiada wyższe wykształcenie specjalistyczne. Pracujemy w systemie dwumianowym, ponieważ takie jest zapotrzebowanie na nasze usługi. Mimo iż nie jesteśmy jedyną sekcją elektroniczną w zakładzie — stanowimy jak gdyby pierwszą linię frontu. Do nas należy obowiązek stawiania diagnozy uszkodzonej maszyny, następnie, jeśli awaria nastąpiła w układach elektryczno-elektronicznych, przystępujemy do usuwania usterek. Praca nasza jest dość trudna i odpowiedzialna. Niemal wszystkie roboty wykonujemy bezpośrednio w hali produkcyjnej, w hałasie i pod napięciem. A więc siłą rzeczy w naszej pracy wskazana jest duża koncentracja i uwaga. Użytkownicy maszyn z kolei zainteresowani są szybkim usunięciem usterek. Wykonujemy naprawy i usuwamy usterek w układach elektryczno-elektrycznych różnych maszyn i urządzeń. Należą do nich: piece indukcyjne, generatory ultradźwiękowe, układy sterujące automatyki elektroniczne i inne urządzenia o charakterze elektronicznym pracujące w procesie technologicznym. Ponieważ, jak już wspominałem, stanowimy pierwszą linię, pracownicy z naszej grupy muszą mieć gruntowną wiedzę o budowie i działaniu całego urządzenia. Aby zostać dobrym fachowcem w naszym zawodzie, należy popracować latami parę lat. Ludzie z wyższym wykształceniem specjalistycznym zdobywają ją w odpowiednio krótszym czasie, chociaż i ci zanim staną się samodzielniei pracownikami muszą jakiś czas popracować u boku starszego kolegi. Oczywiście wiedza nasza musi daleko wykraczać poza elektroniczny sensu stricte, gdyż znajomość obsługi i działania nowoczesnych maszyn jest w zakładzie stosunkowo niska”.

Truizmem byłoby przypominanie, że elektronicy w zakładzie są niezbędni. Pracują tu ludzie o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Do szczególnie wyróżniających się należą — mgr inż. Zdzisław Bury, Krzysztof Kopyciński i Waldemar Piasecki, ale pamiętać trzeba, że tutaj nie ma miejsca dla słabych. Życie zmusza do systematycznego poszerzania wiadomości, co niestety jest trochę utrudnione. Elektronicy zajmują bowiem ciasne pomieszczenie, słabo wentylowane i oświetlone. Mają niewystarczającą ilość narzędzi, wysokiej klasy urządzeń pomiarowych. Są to rzeczy niezbędne do codziennej pracy elektronicznej, ponieważ do zakładu sprowadzane są coraz to nowocześniejsze maszyny o coraz wyższym stopniu skomplikowania i coraz nowocześniejsze technice.

Praca elektronicznych nie ogranicza się wyłącznie do usuwania awarii. Dużo uwagi poświęca się tu działalności profilaktycznej, mającej na celu przeciwdziałanie postojom. A działalnością taką zajmują się pracownicy z grupy mgr inż. Mariana Swęca. Wykonują oni planowe konserwacje i przeglądy urządzeń elektryczno-elektronicznych.

Koordynatorem prac wymienionych sekcji jest grupa elektronicznych kierowanych przez mgr inż. Wojciecha Smółkę. Pracownicy ci wkraczają do bezpośredniego działania w przypadkach szczególnie skomplikowanych. To oni stanowią czołową nierzadką rozwinięciem specjalizacji poprawiającą sprawność obsługi bieżącej oraz umożliwiającej obsługę nowych maszyn i urządzeń sprowadzanych do przedsiębiorstwa. Badają przyczyny powstawania awarii, uszkadzają i przedwczesnego zużycia urządzeń oraz inicjują i wprowadzają w życie środki zmierzające do eliminowania tych zjawisk.

Działalność nasza — mówi inż. W. Smółka — napotyka ostatnio na wiele trudności. W zakładzie nie ma wyspecjalizowanej służby zajmującej się automatyką mechaniczną i hydrauliczną. Sprawa to, że w pewnych wypadkach brak nam partnera do pracy. Serwis urządzeń o dużym stopniu złożoności powinien wykonywać mechanik, elektryk i elektronik. Obecnie, ciągle jeszcze zamiast wspólnie usuwać usterkę przekazują sobie robotę. Poza tym w zakładzie jest sporo maszyn wymagających gruntownego remontu. A przecież nie możemy dopuścić aby maszyny ze sprawnym układem sterującym przekazywać na złom tylko dlatego, że mają wyekspluowane części mechaniczne. Konkretnie chodzi tu o prowadnice w obrabiarkach V-630 i V-800.

Trudności ze zdobyciem niektórych części do urządzeń krajowych i importowanych, w których pracują elementy produkcji zachodniej nie ominęły także i tej grupy urządzeń. W wielu przypadkach zastępuje się je krajowymi przez odpowiednią zmianę układu, bądź dopasowanie konstrukcji. Ostatnio ciekawego eksperymentu dokonał inż. JACEK RESKE, który wspólnie z inż. EDWARD KOGUTEM z W-330 zaadaptował do silnika firmy Gettys prądnicę tachometryczną produkcji krajowej. Urządzenie z nową prądnicą pracuje jak z oryginalną.

Z kolei inż. KRZYSZTOF RZEPKA w miejsce oryginalnego układu scalonego wstawił układ własnej konstrukcji z elementami dyskretnymi, skracając tym samym czas postoju obrabiarki SP-12D. Specjalistą wysokiej klasy jest mgr inż. ZDZISŁAW JASLIKOWSKI. Swoje umiejętności zawodowe najlepiej wykazał w czasie uruchamiania czeschosławskich frezarek z systemem numerycznego sterowania NS452. Poznanie i obsługa serwisowa tego systemu wymaga nie tylko dużej wiedzy fachowej, ale także umiejętności wyciągania odpowiednich wniosków. W trakcie uruchamiania kolejnej partii tych obrabiarek ekipa serwisowa producenta zaszła porażką — mgr inż. Z. Jaslikowski.

TRUDNO TU WYMIENIĆ WSZYSTKICH NAJLEPSZYCH ELEKTRONIKÓW PRACUJĄCYCH W DZIALE ELEKTRONIKI I AUTOMATYKI. WSZYSCY PO PROSTU SĄ DOBRZY I BARDZO POTRZEBNI W ZAKŁADZIE. WYDAJE SIĘ JEDNAK, ŻE JEŚLI ZAROBKI TEJ GRUPY PRACOWNIKÓW NIE BĘDĄ KONKURENCYJNE W STOSUNKU DO POBORÓW OTRZYMYWANYCH NP. PRZEZ PRACOWNIKÓW ZATRUDNIONYCH W SFERZE PRODUKCYJNEJ — FLUKTUACJA KADR NADAL BĘDZIE ZMORA DLA TEGO DZIAŁU.

al



# Walka z patologią

Szukając rozwiązania dramatycznego problemu alkoholizmu naczelnik miasta podjął decyzję o powołaniu w miejsce Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, który zakończył działalność, Społecznej Komisji d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi. 20 osobowej Komisji, w skład której wchodzi przedstawiciele służby zdrowia, RUSW, kilku wydziałów Urzędu Miejskiego, zakładów pracy, PKPS, przewodniczy MARCIN OKON.

Komisja współdziałać będzie z terenowymi organami administracji państwowej, organizacjami społecznymi i organami samorządu mieszkańców w celu przeciwdziałania alkoholizmowi. Będzie wnioskować w sprawach dotyczących wprowadzenia zakazu

sprzedaży czy podawania napojów alkoholowych.

Działania tej komisji to także pomoc rodzinom, w których znajdują się osoby nadużywające alkoholu.

Ze składu komisji wyłoniono 10 osób, które rozpatrywać będą indywidualne przypadki, m. innymi ta podkomisja kierować będzie do sądów wnioski o wszczęcie postępowania w sprawach o zastosowanie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu.

Zakres zadań Komisji d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi jest ogromny i tylko przy współdziałaniu społeczeństwa walka z tym nałogiem będzie możliwa i skuteczna.

Informacje o pracy Komisji, można uzyskać w ZOZ tel. 138-79.

## ZAMIAST POCIĄGU – PRZEPROSINY

W sobotę, 3.12.1983 r., pomimo ustaleń zawartych pomiędzy PKP a Wytównią, po godzinie 13.00 nie odjechał pociąg do Lublina. Przyjechał dopiero po godzinie 15.00 co skomplikowało pracownikom dojazd do domu.

Dyrekcja WSK zwróciła się z prośbą do Wschodniej DOKP o wyjaśnienie tego faktu: oto odpowiedź:

W odpowiedzi na pismo nr Bs-743/12/83 z dnia 7.12.83 r. w sprawie niewłaściwego uruchomienia pociągów pasażerskich w dniu 3 grudnia br., Zarząd Ruchu WDKP informuje, że uruchomienie niewłaściwych pociągów wynikało z winy pracowników stacji Lublin, którzy niewłaściwie zastosowali postanowienia rozkładu jazdy.

Dla wyeliminowania podobnych

nieprawidłowości na przyszłość pracownicy stacji Lublin zostali odpowiednio przeszkoleni oraz otrzymali dokładne daty kursowania poszczególnych pociągów w soboty ustawowo wolne od pracy.

Zarząd Ruchu WDKP przeprasza pracowników WSK Świdnik, którzy w dniu 3 grudnia ub.r. mieli utrudniony powrót z pracy do domu, jednocześnie zapewnia, że dołoży wszelkich starań dla uniknięcia podobnych nieprawidłowości na przyszłość.

Z-ca Naczelnika inż. Mieczysław Małec.



Parking przy zakładzie wymaga już remontu...

# NA INDEKSIE...

Święta i Nowy Rok upłynęły w grudniu ubiegłego roku w Świdniku dosyć spokojnie. Natomiast tak w mieście jak w okolicach, zanotowano dosyć sporo wypadków i zdarzeń. W zorganizowanej przed świętami akcji pod kryptonimem „Alkohol”, a prowadzonej trzykrotnie przez funkcjonariuszy MO wykryto 14 bimbrów.

Samogon „pędzono” w Majdanie Kawęczyskim, w Kozicach Górnych i Dolnych, w Fajstowicach, a i w Świdniku także. W wielu gospodarstwach skonfiskowano gotowy alkohol, zacier i aparaturę. Osoby trudniące się nielegalnym wyrobem spirytusu stanęły przed sądem.

Przed świętami zanotowano również kilka włamań do mieszkań i posesji prywatnych. W Dorohuczy z mieszkania Zbigniewa M. skradziono pieniądze w gotówce i garderobę wartości 126 tys. zł, zaś w Minkowicach z mieszkania Marii W. skradziono banknoty NBP, cenne przedmioty i garderobę damską wartości ponad 200 tys. złotych. Sprawcy kradzieży mienia prywatnego w Dorohuczy zostali rozpoznani i zatrzymani.

W nocy z 26 na 27 grudnia ub. roku dokonano włamania do pomieszczeń stacji CPN w Kalinówce. Złodzieje skradli szereg akcesoriów samochodowych.

Prokurator Rejonowy w Lublinie zastosował areszt w stosunku do czterech byłych pracowników WSK, Grzegorza M., Krzysztofa T., Tadeusza L. i Jerzego D., zamieszkałych na terenie województwa chełmskiego. Dokonali oni włamań do magazynu motocyklowego na terenie WSK, kradnąc 4 silniki motocyklowe i szereg innych akcesoriów.

Przy ul. Racławickiej w Świdniku zatrzymano na gorącym uczynku mieszkańca Lublina Artura W., który podjął próbę kradzieży fiata 125P stanowiącego własność Klaudiusza K. Przed sądem stanął Władysław A., który polował nielegalnie na zające w miejscowości Suchodół. Kłusownik postulatował się (bez zezwolenia) dubeltówką,

z której ustrzelił ledwo jednego szaraka, a za którego zapłacił już 5 tys. złotych.

Znacznie gorzej powiodło się Józefowi S. zamieszkałemu przy ul. Sławińskiego. Zaprosił on do swego mieszkania kilku kolegów — na wódkę. Kiedy towarzystwo opuściło gościnny dom — gospodarz spostrzegł po pewnym czasie że „postradał”... 85 tys. złotych.

Pod zarzutem dokonania trzech „skoków” a mianowicie: na kiosk „Ruchu, kawiarnię „Jubilatkę” i klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, aresztowany został jeden ze znanych, lubelskich „niebieskich ptaków” — Zbigniew S.

\*\*\*

Tak więc w grudniu ub. roku intensywne działania funkcjonariuszy MO doprowadziły do zatrzymania kilku osobników z marginesu społecznego, którym obce były takie sprawy jak rzetelna praca, ład i porządek. Zło panoszy się jednak nadal. Jego eliminowanie z życia codziennego powinno odbywać się przy aktywnym współdziałaniu społeczeństwa. Jeżeli społeczeństwo przyjmie taką dewizę, jeżeli reagować będzie wspólnie z milicją na wiele negatywnych zjawisk — życie w mieście stanie się z pewnością znacznie spokojniejsze i bezpieczniejsze.

ars.

## REPORTER ZANOTOWAŁ

### MINI SONDĄ

Jakie sprawy interesują mieszkańców miasta w Nowym Roku?

Powyższe pytanie skierowaliśmy nie tak dawno do kilkunastu przechodniów spacerujących ulicami miasta w pierwszą styczniową niedzielę. Odpowiedzi były różnorodne. Pierwsza napotkana osoba powiedziała, że czas najwyższy wybudować w Świdniku nowy Dom Kultury. Dwaj inni rozmówcy (młodzi ludzie) orzekli zgodnie, że sprzykrzyło im się mieszkać w hotelu i że chcieliby przeprowadzić się jak najszybciej do własnych mieszkań. Kilku innych przechodniów poruszyło sprawę poszerzenia ulic w mieście, zorganizowania większej ilości placów gier i zabaw dla dzieci, budowy pętrowego okraglaka z bokami samochodowymi, rozbudowy sieci sklepów, polepszenia funkcjonalności targowiska miejskiego itd. itd.

Jak widać życzeń — sporo. Miejmy nadzieję że realizacja wielu z nich dojdzie do skutku.

### WSTYD!

15 latnych, aczkolwiek małych choiniek, rosło jeszcze w grudniu ub. roku na nasypie przed wiaduktem kolejowym. Sadzono je tam z myślą o zwiększeniu drzewostanu. W styczniu br. naliczyliśmy już tylko 6 (!). Te które „wyrabano” (a świadczą o tym drż kikuty drzewek) powodowały najprawdopodobniej pod strzechy, sięgające niektórych świątecznych stołów. Tylko, że podobno... „kradzione nie tuczy”!

### NA „CYKU”

Onegdaj na jednej z ulic miasta znajdujących się pod wpływem alkoholu Bolesław W. cofając wóz konny uderzył nim w Poloneza. Karoseria auta została poważnie uszkodzona. Nie pierwsze to już tego rodzaju zdarzenie w mieście. Któregoś dnia, w samo południe na perferiach Świdnika galopował beztrosko koń bez uprząży, sięgając zamieszanie wśród posiadaczy czterech kółek. Czy nie za dużo tych konskich wyryków jak na jedno miasto?

zebrał M.

Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w okresie ferii zimowych, organizuje w szkole podstawowej nr 4 zimowisko zdrowotne.

W czasie zimowiska będą prowadzone przez specjalistów zajęcia korygujące wady postawy i wady wymowy u dzieci.

Organizatorzy, oprócz fachowego personelu, zapewniają dwa posiłki dziennie — śniadanie i obiad. Opłata za pobyt na zimowisku wynosi 350 zł, a w przypadku rodzin ubogich może nastąpić zwolnienie od opłaty. Zgłoszenia przyjmują pedag-

dzy szkolni we wszystkich szkołach podstawowych.

Dotychczas zainteresowanie rodziców, tą formą rehabilitacji jest z niewiadomych powodów niewielkie.

Dzieci z wadami postawy, czy wymowy w Świdniku jest bardzo dużo i tylko systematyczne ćwiczenia prowadzą do wyleczenia.

W szkołach działają wprawdzie zespoły gimnastyki korekcyjnej i chodzi o to by nie przerwać rehabilitacji.

(as)

## KINO „LOT”

Repertuar od 12 do 26 stycznia 1984 r.

Czwartek (12.01.) — 17.00 i 19.15 SZCZĘKI II, USA, (15 l.).

Piątek (13.01.) — 17.00 SZCZĘKI II, USA, (15 l.). — 19.15 OSTATNI DZIEŃ LATA, pol., (15 l.).

Sobota (14.01.) — 17.00 i 19.15 CZULE MIEJSCA, pol., (18 l.).

Niedziela (15.01.) — 12.00 PORANEK — 15.00 CZARODZIEJ KLEKS. CSRS, b.o., — 17.00 i 19.15 CZULE MIEJSCA, pol., (18 l.).

Poniedziałek (16.01.) — 17.00 CZULE MIEJSCA, pol., (18 l.). — 19.15 Proj. RDKF

Wtorek (17.01.) — 17.00 CYGAŃSKIE SZCZĘSCIE, radz., (12 l.). — 19.15 SATURN 3, ang., (15 l.).

Środa (18.01.) i czwartek (19.01.) — 17.00 i 19.15 SATURN 3, ang., (15 l.).

Czwartek (19.01.) — 17.00 i 19.15 SATURN 3, ang., (15 l.).

Piątek (20.01.) — 17.00 i 19.15 DZIEWCZYNA I GRAND, radz. (12 l.).

Sobota (21.01.) — 17.00 i 19.15 BUTCH CASSIDY I SUNDANCE KID, USA, (15 l.).

Niedziela (22.01.) — 12.00 PORANEK — 14.30, 17.00 i 19.15 BUTCH CASSIDY I SUNDANCE KID, USA, (15 l.).

Poniedziałek (23.01.) — 17.00 BUTCH CASSIDY I SUNDANCE KID, USA (15 l.). — 19.15 Proj. RDKF

Wtorek (24.01.) — 17.00 i 19.15 BUTCH CASSIDY I SUNDANCE KID, USA (15 l.).

Środa (25.01.) — 17.00 KARABINY, pol. (15 l.). — 19.15 BUTCH CASSIDY I SUNDANCE KID, USA, (15 l.).

Czwartek (26.01.) — 17.00 i 19.30 DZIEŃ WESELYN USA, (15 l.).

Kino zastrzega sobie możliwość ewentualnych zmian w programie.

## Ciekawostka

### NIE PŁACĄ PODATKÓW

W ciągu ubiegłych 3 kwartałów br. skontrolowano 145 tys. zakładów prywatnych i osób prowadzących działalność zarobkową. Ujawniono 30 tys. przestępstw i wykroczeń skarbowych na sumę ok. 1,8 miliardów zł. Na poczet kar zabezpieczono majątek o wartości ponad 1 miliarda zł. 22 tys. osób, które nie mogły wyjaśnić, skąd pochodzą dochody na poniesione wydatki, będą musiały zapłacić podatek dochodowy na sumę 131 mln zł.

Fot. W. Wawrzyszko



